



ZDZISŁAW ŻYGULSKI JUN. (1921–2015)

15 maja 2015 r. zmarł w Krakowie Profesor Zdzisław Żygulski jun., postać wyjątkowa. Urodzony w Drohobyczu 18 sierpnia 1921 r., wychowany we Lwowie, z wyboru krakowianin, obywatel świata. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyk sztuki, muzeolog, bronioznawca, anglista¹.

Zdzisław Żygulski przyszedł na świat jako syn Marii ze Staszkiewiczów i Zdzisława Żygulskiego, germanisty, profesora gimnazjalnego, następnie docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a w końcu profesora uniwersytetów w Łodzi i we Wrocławiu. Miał dwojkę rodzeństwa, które w przyszłości zrobiło kariery uniwersyteckie, osiągając tytuły profesorskie. Brat Kazimierz (1919–2012) został socjologiem, sprawował też urząd ministra kultury; siostra, Helena Mach (1926–2009), została lekarzem, cennionym okulistą.

Dzieciństwo Zdzisław jun. spędził we Lwowie. Tam też przeszedł edukację szkolną. Atmosfera rodzinnego domu i oddziaływanie nauczycieli ukształtowały jego zainteresowania, wpływając na obraną ostatecznie drogę zawodową. Maturę, w klasycznym III Gimnazjum im. Króla Stefana Batorego, zdał w maju roku 1939. Czas wojny spędził we Lwowie. Zaraz po pierwszym zajęciu miasta przez Rosjan rozpoczął studia na lwowskiej Akademii Handlu Zagranicznego i kontynuował je przez dwa lata, do czasu wkroczenia Niemców. Podobnie jak matka i brat, włączył się w działalność lwowskich struktur Armii Krajowej. We Lwowie też, w roku 1944, wziął ślub z Ewą Voelpel

(1924–1997), w przyszłości cenioną artystką zajmującą się ceramiką.

Rozstanie z rodzinnym miastem nastąpiło na początku roku 1945. Ostatecznie Żygulski jun. wraz z żoną osiadł w Krakowie. Tutaj w Akademii Handlowej Zdzisław ukończył w roku 1946 studia, rozpoczęte jeszcze we Lwowie, i wstąpił na Uniwersytet Jagielloński, początkowo studiując prawo, następnie anglistykę, a w końcu historię sztuki (1947). Na anglistyce uczęszczał na wykłady m.in. Władysława Tarnawskiego, Jana Stanisławskiego, Jerzego Kuryłowicza, a także Romana Ingardena i Wincentego Lutosławskiego. Wybór kolejnego kierunku – historii sztuki – okazał się obraniem drogi zawodowej na całe życie. Kształcił się w tej dziedzinie u działających wówczas na Uniwersytecie najznakomitszych przedstawicieli dyscypliny, kontynuujących tradycje wiedeńskiej historii sztuki, takich jak Adam Bochnak, Tadeusz Dobrowolski, Jerzy Szablowski, Karol Estreicher mł. Starsze pokolenie akademickich nauczycieli reprezentowali pochodzący z Lublany Słoweniec Wojśław Molé, Stanisław Jan Gąsiorowski, Feliks Kopera oraz przybyły po wojnie ze Lwowa Tadeusz Mańkowski. Pracę magisterską, zatytułowaną *Średniowieczne zabytki z kości słoniowej w Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, napisał pod kierunkiem prof. Bochnaka. Została ona przyjęta i obroniona w roku 1951. Przed zakończeniem studiów, w roku 1949, został Żygulski przyjęty do pracy w Muzeum Czartoryskich. Przez ponad sześćdziesiąt lat pozostawał związany z tą szacowną instytucją, której poświęcił się bez reszty. Kierujący wówczas Muzeum znakomity archeolog prof. Gąsiorowski powierzył świeżo upieczonemu magistrowi opiekę nad zbiorowiskiem – kolekcją oręża o wielkiej wartości historycznej i artystycznej. W Muzeum Czartoryskich, w pracowni przy ul. Św. Jana 19, stworzył z czasem Żygulski swój warsztat naukowy, z bogatą specjalistyczną

¹ Z. ŻYGULSKI jun., *Spotkania na ścieżkach nauki (noty autobiograficzne)*, „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie”, t. 7, 1992, 11–41; „Studia do Dziejów Dawnego Uzbrojenia i Ubioru wojskowego”, 11, 1997, s. 38–40.



biblioteką, gromadzoną podczas licznych zagranicznych podróży, a także dzięki szerokim kontaktom naukowym. Pracę w Muzeum Czartoryskich rozpoczął, gdy było ono jeszcze formalnie instytucją prywatną, która w roku 1951 stała się oddziałem Muzeum Narodowego w Krakowie, a zakończył po przekształceniu w fundację rodziny Czartoryskich, związaną organizacyjnie z krakowskim Muzeum.

O swoich ówczesnych planach działań naukowych pisał: „Wykorzystując doświadczenie uniwersyteckiej szkoły anglistycznej, postanowiłem rozwinąć działalność praktyczną i teoretyczną w trzech kierunkach: muzeologii, bronioznawstwa i orientalistyki. Nie była to decyzja zgodna z duchem epoki faworyzującej jednostronną, ścisłą i głęboką specjalizację. Odpowiadała natomiast poczuciu łączności z tradycją dawniejszą, przedwojenną, której humanistyczne i encyklopedyczne nastawienie sprzyjało ogarnianiu różnorodnych dziedzin i zjawisk. Na wszystkich obranych polach [...] wspólnym odniesieniem była szeroko pojęta historia sztuki [...]”² Miejsce pracy sprzyjało nakreśleniu takiego programu, realizowanego konsekwentnie bez względu na okoliczności. Rytm wyznaczały odtańd osiągnięte stopnie naukowe, wyjazdy zagraniczne i pojawiające się publikacje.

Bezpośredni kontakt ze znakomitymi dziełami sztuki zgromadzonymi przez Czartoryskich zaowocował szeregiem publikacji. Pierwsza drukowana praca Żygulskiego ukazała się w roku 1952 w „Rozprawach i Sprawozdaniach Muzeum Narodowego w Krakowie” i nosiła tytuł *Tarcza renesansowa w Zbiorach Czartoryskich. Przyczynę do dzieł kolekcjonerstwa polskiego*. Doktorat, przygotowany pod kierunkiem prof. Wojsława Molé, został obroniony w roku 1960 na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podstawą była praca *Dzieje zbiorów Puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*. Stopień doktora habilitowanego z zakresu historii sztuki Bliskiego Wschodu uzyskał w roku 1968, profesorem nadzwyczajnym został w roku 1978, zaś zwyczajnym w 1987. Pracując w muzeum przeszedł wszystkie szczeble zatrudnienia: był referendarzem, asystentem, starszym asystentem, adiunktem, kustoszem, wreszcie starszym kustoszem. W roku 1965 został mianowany kierownikiem Działu Rzemiosła Artystycznego w Muzeum Czartoryskich, Oddziale Muzeum Narodowego. W roku 1977 uzyskał w krakowskim muzeum stanowisko docenta. Na emeryturę przeszedł w roku 1991, lecz w Muzeum pracował do roku 2013. W latach 1984–1991 był Zdzisław Żygulski profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, kierując Katedrą Historii i Teorii Sztuki.

Przyjęcie stanowiska opiekuna zbrojowni w Muzeum Czartoryskich w sposób naturalny włączyło młodego uczonego w krąg miłośników dawnego uzbrojenia, skupiających się wokół Muzeum Narodowego i prof. Zbigniewa Bocheńskiego, najwybitniejszego powojennego polskiego bronioznawcy. Wraz z grupą kolekcjonerów i znawców dawnej broni oraz kolegów z Muzeum

Narodowego i Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, doprowadził do powstania w roku 1957 w Krakowie Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy (SMD-BiB), nawiązującego do działającego przed wojną w Warszawie Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska. Po śmierci prof. Bocheńskiego Żygulski objął w roku 1972 prezesurę SMDBiB i kierował nim przez 25 lat (do roku 1997). Kontakty z polskimi miłośnikami dawnej broni, współpraca z prof. Bocheńskim, ukształtowały Żygulskiego jako bronioznawcę. Zdobyta dzięki temu wiedza, której nie zapewniały w Polsce studia uniwersyteckie, pogłębił podczas licznych zagranicznych wojaży, podejmując indywidualne studia w tamtejszych muzeach i kolekcjach. Znajomość kilku języków pozwalała mu swobodnie śledzić światową literaturę bronioznawczą. Uznaniem dla pozycji zdobytej w świecie znawców i badaczy dawnej broni stało się powierzenie Żygulskiemu na lata 1975–1981 prezesury prestiżowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzeów Broni i Historii Wojskowości (IAMAM – International Association of Museums of Arms and Military History), zrzeszającego kilkaset muzeów. W ten sposób polski uczony znalazł się wśród koryfeuszy światowego bronioznawstwa, takich jak Bruno Thomas, James Mann, Claude Blair, John Hayrward, William Reid, Nolfo di Carpegna czy Ortwin Gamber. W roku 1999 prof. Żygulski został członkiem honorowym Komitetu Wykonawczego IAMAM. O międzynarodowej pozycji polskiego znawcy dawnej broni świadczy powierzenie mu w roku 1969 przez UNESCO inwentaryzacji zbrojowni Kawalerów Maltańskich w La Valletta na Malcie, kolekcji o wielkim znaczeniu historycznym. Pracę tę wykonał wspólnie z Aleksandrem Czerwińskim, wicedyrektorem Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Dorobek naukowy prof. Zdzisława Żygulskiego jest imponujący. Jego bibliografia obejmuje prawie dwieście pozycji, w tym 35 książek³. Najliczniejsze są publikacje z zakresu bronioznawstwa. Z nich na odnotowanie zasługują szczególnie: *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu* (1975, 1982), *Stara broń w polskich zbiorach* (1982), *Sławne bitwy w sztuce* (1996), *Husaria polska* (2000). Sztuce europejskiej poświęcił wnikliwe studia inspirowane dziełami w polskich zbiorach – „*Lisowczyk*” *Rembrandta, studium ubioru i uzbrojenia* (wersja polska 1964, angielska 1965), *Ze studiów nad „Dumą z gronostajem”*. *Styl ubioru i węzły Leonarda* (1969), „*Bitwa pod Orszą*”. *Struktura obrazu* (1981). Ważnymi pozycjami są przybliżające polskiemu czytelnikowi problemy sztuki orientalnej: *Sztuka turecka* (1988), *Światła Stambułu* (1999), *Sztuka perska* (2002), *Sztuka mauretańska i jej echa w Polsce* (2005). Był recenzentem siedmiu prac doktorskich i dwóch habilitacyjnych.

³ Bibliografię prac prof. Żygulskiego opublikowano dwukrotnie, zob. „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie”, 7, 1992, s. 328–340; *Arma virumque cano. Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jun. w osiemdziesięciopięciolate urodzin*, red. B. Leszczyńska-Cyganik, Kraków 2006, s. 423–432 (oprac. T. Grzybkowska).

² Z. ŻYGULSKI jun., *Spotkania na ścieżkach* (jak w przyp. 1), s. 29.

W dorobku muzealnym prof. Żygulskiego odnotować trzeba działalność wystawienniczą. Stworzył i współorganizował kilkanaście wystaw w kraju i zagranicą. Szczególne znaczenie przywiązywał do ekspozycji w Muzeum Adama Mickiewicza w Stambule, zrealizowanej w roku 1955 w stulecie śmierci poety, oraz wystaw zaprezentowanych w Japonii (1970, 1974, 1979) i USA (1966), m.in. „Złoty wiek Oręża polskiego”, „Arcydzieła kultury polskiej”, „Treasures from Poland”. Wielkim sentymentem darzył wystawę poświęconą zbiorom Czartoryskich i ich twórczyni, przygotowaną w Puławach w roku 1959.

Pracował niemal do ostatnich dni. W roku 2014 ukazała się drukiem praca *Tarcza wróżebna Jana III Sobieskiego*. Na początku roku 2015 ukończył ważną dla dziejów polskiego muzealnictwa książkę *Muzeum Narodowe w Krakowie. Ludzie. Dzieła. Dokonania*. Przez całe zawodowe życie wielką atencją otaczał księżną Izabelę Czartoryską, zafascynowany jej osobowością i dokonaniem – puławskim muzeum ze Świątynią Sybilli i Domem Gotyckim. Jej postać i dzieło przewijają się w wielu publikacjach prof. Żygulskiego.

Profesor Zdzisław Żygulski lubił i umiał wyklądać. Był ceniony i podziwiany przez słuchaczy. Ze swadą, posługując się barwnym językiem, przemawiał do studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1961–1991) i Podyplomowego Studium Muzeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1973). Po zajęciach z młodymi artystami z ASP pozostał trwały ślad. Jest nim obszerne opracowanie – *Kostiumologia* (1972). Uniwersyteckie wykłady zaowocowały syntetyczną pracą o dziejach muzealnictwa i kolekcjonerstwa *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa* (1982). Pierwszym i jedynym jak dotąd tak wszechstronnym opracowaniem tematu. Wyklądał też na uniwersytetach amerykańskich i włoskich.

Był człowiekiem bardzo pracowitym i zdyscyplinowanym. Starał się nie tracić czasu. Potrafił pracować nawet w mało komfortowych warunkach – w poczekalniach na dworcach lub lotniskach zostało napisanych wiele stron z przygotowywanych rozpraw i książek. Do swoich poglądów był przywiązany. Nie podejmował więc dyskusji akademickich, a jeśli już wdawał się w polemikę, to zabierał głos nie po to, by adwersarza przekonać do swojego zdania, lecz by poinformować o swojej racji.

Miejsce swojej pracy – Muzeum Czartoryskich, a poprzez nie Muzeum Narodowe w Krakowie, obdarzył głębokim uczuciem. Jak mało kto miał świadomość znaczenia obu instytucji dla polskiej kultury i poczucie misji, jaką powinny pełnić. Nic więc dziwnego, że perturbacje, przez które przechodziło Muzeum Czartoryskich po roku 1990, przeżywał głęboko. Po bezskutecznych próbach obrony bliskich mu tradycyjnych wartości, prezentowanych od momentu powstania przez tę szacowną instytucję, przeżywał gorzkie porażki.

Obok Muzeum Czartoryskich silny związek emocjonalny łączył Żygulskiego z Wawelem, który był dla niego miejscem ważnym, o trudnym do przecenienia znaczeniu w czasach zarówno minionych, jak i bieżących.

Działalność wawelskiego muzeum żywo go interesowała. Przez lata był członkiem Komisji Zakupów Muzealiów; brał udział w pozyskaniu dla Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu kolekcji Brunona Konczakowskiego z Cieszyna w roku 1961; odebrał też znaczącą rolę w opracowaniu koncepcji jubileuszowej wystawy, przygotowanej w salach zamku z okazji 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej. Jako jeden z niewielu polskich muzealników docenił nowoczesne rozwiązania ekspozycyjne zastosowane na Wawelu pod wpływem włoskich wzorców przez prof. Jerzego Szablowskiego i Adama Młodzianowskiego. Trwałym rezultatem zainteresowań Wzgórzem są rozprawy poświęcone najcenniejszym wawelskim zabytkom, takim jak chorągwie tureckie i Szczerbiec, a także obiektom pochodzącym ze Skarbcza Koronnego, przechowywanym w zbiorach Czartoryskich. Dwa inne jeszcze muzea były bliskie prof. Żygulskiemu. Żywo interesował się Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i Muzeum Pałac w Pszczynie. W obu instytucjach zasiadał w Radach Muzealnych, brał udział w ich działalności wystawienniczej i wydawniczej. W Pszczynie znalazły się ostatecznie pamiątki rodzinne Profesora.

Działalność prof. Żygulskiego spotykała się z uznaniem. Z licznych tego dowodów na odnotowanie zasługują szczególnie Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1998) i Nagroda Miasta Krakowa (1997), a także nagrody I Wydziału Polskiej Akademii Nauk oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Wyrazem wdzięczności macierzystej instytucji jest ofiarowana jubilatowi w osiemdziesięciopięciolate urodzin księga zatytułowana *Arma virumque cano* (2006), a także zorganizowana w roku 2011 w Galerii Malarstwa Polskiego w Sukiennicach uroczystość jubileuszowa w 90. rocznicę urodzin Profesora.

Był członkiem Komisji Teorii i Historii Sztuki Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, przekształconej w Komisję Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności, Komitetu Nauk o Sztuce PAN, a także członkiem honorowym Accademia di San Marciano w Turynie. Należał również do międzynarodowych i krajowych organizacji, takich jak ICOM (1972), Stowarzyszenie Historyków Sztuki. Profesor zasiadał również w Radach Muzealnych Muzeum Narodowego w Warszawie, Zamku Warszawskiego i Muzeum Historycznego miasta Krakowa.

Profesor Zdzisław Żygulski był postacią barwną, bardzo charakterystyczną, rozpoznawalną nie tylko w Krakowie. Cechowało go usposobienie towarzyskie. Ciekawość świata i ludzi prowadziły do podtrzymywania kontaktów ze sporą grupą osób. W ostatnich latach, gdy opuszczanie pięknego mieszkania przy ul. Dunin-Wąsowicza stawało się trudne lub wręcz niemożliwe, cieszył się ze składanych mu wizyt. Podróżowanie było pasją Profesora. Nie odstraszały go ani odległości, ani czekające trudy. Przemierzył wszystkie kontynenty, z wyjątkiem Ameryki Południowej i Australii. Podróżował sam lub w liczniejszych grupach, ze studentami i w gronie krakowskich historyków sztuki. Podczas tych wypraw dzielił się chętnie swoją wiedzą o oglądanych zabytkach, obyczajach i ludziach, wyjaśniał

zawiłe procesy historyczne i artystyczne, sugestywnie przedstawiając swoje poglądy w tych sprawach. Z podróży pozostała gigantyczna dokumentacja fotograficzna, bowiem Profesor był maniakiem fotografowania. Jednego marzenia nie dane mu już było zrealizować z powodu stanu zdrowia – kolejnego wyjazdu na Ukrainę, do Zofiówki.

Los podarował mu długie życie, lecz nie oszczędził dramatów: odejście najbliższych – żony Ewy (rzeźbiarki, malarzki, zm. 1997) oraz syna Romana (plastyka, zm. 2014) i choroby, z którą zmagał się przez kilka ostatnich lat. Ten sam los obdarzył go jednak wielkim szczęściem – oddanymi przyjaciółmi, dzięki którym nie doświadczył samotności i zapomnienia. Pochowany został w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Jerzy T. Petrus